

Rena, Zdrowaśka (ft. Kaczy Proceder)

Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modlę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żale się, choć nie odpowiada
Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modlę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żale się, choć nie odpowiada

30-cha na karku
dopiero teraz rozumiem
co to znaczy kochać, nienawidzić, mieć pod górę
co to znaczy murem stać za kimś
a stać pod murem
takie same słowa w zdaniu
a inne w ogóle

tak samo się czuje
z ludźmi się nie dogaduje
tyle razy mnie zawiedli
Nie ufam nie umiem
serce takie wielkie niejedną dostało kulę
dobry człowiek a na drodze spotkał tyle kurew
ta lekcja kształtuje wszystko we mnie buzuje
moje słowa proste, ale ty ich nie zrozumiesz
ludzi mam na dystans
selekcjonuje
nowe znajomości?
Nie nie nie, nie dziękuję!

dziś myślę inaczej
kiedy chce to płacze
kiedy chce się śmieje
modlę się do ciebie żeby było lepiej

Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modlę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żale się, choć nie odpowiada
Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modlę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żale się, choć nie odpowiada

tu gdzie kryminalny syf ta
uliczny rap gra
na głośnikach Kaczy Proceder, DiL Gang gra
mijają dni tygodnie, miesiące i lata
a ja wciąż taki sam e , spytaj mego brata
ile miałem w życiu chwil
że chciałem zważyć, poddać się, uciec
w grubym melanzu zbłądzić
było minęło, być może jeszcze wróci
ale nie ma tego złego
wiara w boga, wiara w ludzi
tych dobrych, sprawdzonych,

co idą zawsze ze mną
przez ciemną dolinę, wroga nigdy się nie zleknią
z głową ku górze, jak na gita przystało
maszeruj albo giń
pan Bóg dał ci wybór, śmiało!
pamiętam dobrze czasy, kiedy w moim oknie kraty
fizycznie silny, mentalnie bogaty
pudło i wolność – to dwa odrębne światy
bez wiary, modlitwy, byłbym tam zwyczajnie słaby

Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modłę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żalę się, choć nie odpowiada
Żeby żyło nam się lżej
do nieba ręce składam
Żeby było tak jak chcę
modłę się do Pana
on mnie lepiej zna, na pewnego niż ja sama
jemu żalę się, choć nie odpowiada